



INSTYTUT PSYCHIATRII I NEUROLOGII

ul. Sobieskiego 9, 02-957 Warszawa  
tel. centr. 22 45 82 800, fax 22 651 93 01



DN/713/2016-001

Warszawa, dn. 2016-06-02

KANCELARIA  
Głównego Inspektoratu Sanitarnego

20842 08 02 2016  
Data wpływu .....

PR  
DIREKTOR Głównego Inspektoratu Sanitarnego  
Marcin BOMBKOWICZ

Pan  
Marek Posobkiewicz  
Główny Inspektor Sanitarny  
ul. Targowa 65  
03-729 Warszawa

Szanowny Panie Ministrze,

W odpowiedzi na pismo z dnia 16.05.2016r. dotyczące zgłaszania uwag do projektu rozporządzenia Ministra Zdrowia w sprawie wykazu nowych substancji psychoaktywnych informuję, że Instytut Psychiatrii i Neurologii nie wnosi zastrzeżeń do proponowanego rozszerzenia listy substancji.

Jednocześnie chciałabym zwrócić uwagę na kilka zagadnień związanych z procedowaniem podobnych dokumentów prawnych.

Dla jednostek naukowych, takich jak np. Instytut Psychiatrii i Neurologii, uzasadnienie merytoryczne proponowanych zmian jest zbyt lakoniczne i niewystarczające do wystawiania jednoznacznych opinii merytorycznych.

Niezbędne do tego jest zaznajomienie się z protokołem obrad Zespołu do spraw oceny ryzyka zagrożeń zdrowia lub życia ludzi związanych z używaniem nowych substancji psychoaktywnych. Prawdopodobnie, Zespół opiera swe rekomendacje na istotnych materiałach, które nie są dostępne w piśmiennictwie naukowym. W przypadku próśb o uwagi do rozporządzeń byłoby wskazane dołączanie tego dokumentu przynajmniej dla konsultujących podmiotów naukowych.

Krótkie uzasadnienia neurotoksyczności substancji są często opisywane językiem nienaukowym, nieprecyzyjnym a wcale niepoprawiającym zrozumienia przez środowiska pozanaukowe i niemedyce. Sprawiają wrażenie niezbyt precyzyjnego tłumaczenia z języka angielskiego (np. typowe dla j. angielskiego używanie strony biernej, obcej językowi polskiemu, który preferuje formę bezosobową). Omamy nazywane są z angielska i łaciny

halucynacjami. Język jest nieprecyzyjny: „potencjalny agonista...”, „najprawdopodobniej posiada silniejsze działanie...”, „silne selektywne działanie...”, „stosunkowo bliska pochodna...”, „są uważane za silnych agonistów...”. „Problemy sercowe” kojarzą się raczej z emocjami, a ich uszczegółowienie jest i niemedyczne i niegramatyczne („wzrost pulsu”). Podobnie: „problemy w widzeniu”, wzmożoną potliwość określono, jako „silne pocenie się”. W jednym rzędzie wśród powikłań wymienia się omamy i halucynacje, mimo iż to jest samo. Podobnie jest wymienianie obok siebie psychozy i paranoi, choć paranoja jest psychozą. Podobnie zupełnie nieprofesjonalne jest sformułowanie: „...wiąząc przekaźniki monoaminowe dopaminy, serotoniny i noradrenaliny, powodując ich uwalnianie”.

W odniesieniu do 4-metylo-N,N-DMAC prawdopodobnie idzie nie o aktywność psychotropową, tylko psychozomimetyczną. Wydaje się, że w przyszłości powinno się unikać powoływania się na tak niedopracowane materiały.

2 pozycji

DYREKTOR  
INSTYTUTU PSYCHIATRII I NEUROLOGII  
Prof. dr hab. n. med. Danuta Ryglewicz